

Maciej Mętrak¹
(Warszawa)

**Rec.: *Wilamowianie i ich stroje*,
red. Bartłomiej Chromik, Tymoteusz Król,
Maria Małanicz-Przybylska,
Warszawa: Centrum Zaangażowanych Badań
nad Ciągłością Kulturową – Wydział „Artes Liberales”
Uniwersytetu Warszawskiego, 2020, 580 s.**

Wilamowice to miejscowość, której badaczom europejskich mniejszości etniczno-językowych nie trzeba długo przedstawiać. W związku z szeregiem projektów naukowych podejmowanych w tym leżącym na granicy Śląska i Małopolski miasteczku od niemal dekady, stało się ono swoistym „laboratorium” działań rewitalizacyjnych, dokumentacyjnych i popularyzatorskich. Historia i kultura Wilamowian oraz ich unikatowy zachodnio-germański język – *wymysiöerys*, kilkakrotnie już gościły na łamach „Zeszytów Łużyckich” (artykuły w tomach 48 i 53, a także tekst Tymoteusza Króla w niniejszym numerze), uzasadnione zatem wydaje się przedstawienie czytelnikom „Zeszytów” najnowszej, monumentalnej publikacji dotyczącej wilamowskiej kultury materialnej, a dokładniej miejscowego stroju ludowego².

Recenzowany tom to zwieńczenie kilku lat pracy badaczy związanych z Uniwersytetem Warszawskim oraz Stowarzyszeniem „Wilamowianie” i Muzeum Historycznym w Bielsku-Białej, prowadzonej w ramach projektu grantowego NPRH pod tytułem *Dokumentacja językowego i kulturowego dziedzictwa Wilamowic*. Książka od razu zwraca uwagę swoją

¹ ORCID 0000-0002-5285-4580

² Zdaję sobie sprawę z nieścisłości terminologicznej – strój wilamowski jest *de facto* strojem mieszczkańskim – stosuję jednak to określenie w znaczeniu potocznym.

objętością (niemal 600 stron w pełnym kolorze na kredowym papierze³), a jej zawartość łączy w sobie bogatą i rzetelnie opracowaną warstwę merytoryczną z materiałem ikonograficznym imponujących rozmiarów (1080 zdjęć, zarówno archiwalnych, jak i dokumentacji fotograficznej wykonanej specjalnie na potrzeby publikacji). Nie jest to rzecz jasna pierwsza publikacja dotycząca stroju wilamowskiego, ale jak dotąd poświęcono mu jedynie kilka mniejszych, liczących kilkadziesiąt stron opracowań książkowych (Barbara Bazielić *Strój wilamowicki*, Wrocław 2001; Jolanta Danek *Strój wilamowski*, Wilamowice 2009 – obszerny album, w warstwie tekstowej stanowiący jednak *de facto* przedruk krótkiego katalogu tej samej autorki; Elżbieta Teresa Filip, Tymoteusz Król *Strój wilamowski*, Wilamowice 2009), niewielkie wydawnictwa okazjonalne (na przykład katalogi wystaw: Jolanta Danek *Katalog stroju wilamowskiego oraz dywagacji kilka*, Wilamowice 2009; Elżbieta Teresa Filip *Wilamowice. Aż po życia kres*, Wrocław 2014) czy szereg artykułów zajmujących się wybranymi zagadnieniami. Opracowanie *Wilamowianie i ich stroje* opiera się na żmudnych badaniach terenowych i archiwalnych oraz na efektach projektów dokumentacyjnych, a jego autorzy z powodzeniem łączą naukowe spojrzenie etnologa z osobistym zaangażowaniem aktywisty-kolekcjonera (a także użytkownika opisywanego stroju). Odnoszą się przy tym do istniejących publikacji, które komentują i uzupełniają, często korygując powielane przez wcześniejszych autorów błędy i nieścisłości. Zachowują jednocześnie należyłą ostrożność przy formułowaniu własnych opinii.

Już na poziomie tytułu podkreślone zostało podstawowe założenie badawcze, jakie przyświeca autorom tomu – praca nie dotyczy abstrakcyjnego „stroju”, ale przede wszystkim używającej go społeczności, której potrzeby i tożsamość wpływają na wytwory kultury materialnej, ale jednocześnie same są przez tę kulturę kształtowane. Książkę podzielić można na cztery zasadnicze części: I. składające się z 5 krótkich rozdziałów wprowadzenie (s. 9–28), w którym redaktorzy i autorzy tomu przedstawiają cele publikacji, wykorzystaną metodologię, dotychczasowy stan badań oraz

³ Tu drobna uwaga krytyczna do sposobu wydania książki: mimo dużego formatu, objętości i wagi wynoszącej niemal 2,5 kg, publikacja oprawiona jest w miękką okładkę z klejonym grzbietem, na którym już po pierwszym otwarciu pojawiają się zagięcia, a częste czytanie niesie ryzyko rozklejenia się poszczególnych składek.

historię gromadzenia i dokumentacji materiału do książki⁴; II. obszerną część materiałową, przedstawiającą historię i współczesność stroju, oraz jego twórców, użytkowników i kolekcjonerów; III. część ilustracyjną o albumowym charakterze i IV. bibliografię (s. 564–570) oraz aneks zawierający transkrypcje najstarszych rękopiśmiennych źródeł do historii stroju (s. 571–579). Dwóm środkowym częściom warto przyrzeć się dokładniej.

Część materiałową pracy otwiera rozdział *Historia kobiecego stroju wilamowskiego do roku 1945* (s. 29–142) autorstwa Tymoteusza Króla. Ten sam autor przygląda się następnie powojennym dziejom stroju, naznaczonym w początkowym okresie brutalnymi represjami na tle narodowościowym (*Strój kobiety w latach 1945–2000*, s. 143–214), a w obszernym rozdziale *Strój kobiety we współczesności* (s. 215–328) przedstawia współczesną kondycję stroju. W porównaniu ze stanowiącym ponad połowę książki opisem stroju kobiecego, rozdziały poświęcone strojom wilamowskich mężczyzn są znacznie krótsze: Elżbieta Teresa Filip w tekście *Ubiory męskie* (s. 329–356) przedstawia ich najstarszy historyczny rozwój, a Justyna Majerska-Sznajder (*Strój męski od 1918 r. do współczesności*, s. 357–400) opisuje jego przemiany i obecny stan. Dysproporcja ta jest jednak w pełni uzasadniona dostępnym materiałem i – znanymi z dziejów większości grup etnograficznych – różnicami w rozwoju bardziej zachowawczego stroju kobiecego, a stroju męskiego ulegającego unifikującym wpływom miasta. Opis stroju doprowadzony jest do czasów najnowszych, a oba rozdziały poświęcone współczesności dostarczają również informacji o rzemieślnikach zajmujących się obecnie tworzeniem elementów stroju czy adaptowaniem produktów sklepowych. Praca wymienia także szczegółowo dawne i współczesne źródła tkanin, nierzadko konkretne firmy i sklepy. Część materiałową tomu zamykają dwa krótkie rozdziały poświęcone historycznym twórcom stroju (*Wilamowscy wytwórcy stroju do 1945 r.*, Tymoteusz Król, s. 401–410) oraz jego dzisiejszym kolekcjonerom i ich zbiorom (*Między ciekawością, pasją kolekcjonerską a misją*, Katarzyna

⁴ Być może w części wstępnej warto byłoby zawrzeć przynajmniej skrótoną historię miasta, której nieznanomość może czasem utrudnić odbiór dalszych części pracy. Jej brak jest jednak zrozumiały ze względu na i tak znaczny rozmiar publikacji i łatwy dostęp do prac historycznych, na przykład monografii: *Wilamowice: Przyroda, historia, język, kultura oraz społeczeństwo miasta i gminy*, red. Antoni Barciak, Wilamowice 2001 i Maciej Fic, Lech Krzyżanowski, Konrad Meus, *Wilamowice 1818–2018: Miasto i ludzie*, Wilamowice 2018.

Waszczyńska, s. 411–420). Zwłaszcza ten ostatni tekst wnosi do książki interesującą „autoetnograficzną” perspektywę, dotyczy bowiem działalności dwojga spośród autorów – Tymoteusza Króla i Justyny Majerskiej-Sznajder, będących zarazem zawodowymi etnologami i przedstawicielami lokalnej społeczności Wilamowic.

Na część albumową tomu składają się 3 kolejne rozdziały o charakterze ilustracyjnym: *Przeгляд zestawów stroju wilamowskiego na różne okazje* (s. 421–478) zawiera 34 jedno- lub dwustronicowe plansze przedstawiające dzisiejszych Wilamowian prezentujących konkretne zestawy na różne okazje. Są one podzielone według kryteriów płci, wieku, stanu cywilnego, sytuacji czy pory roku i prezentują sposoby kompletowania stroju w różnych okresach jego funkcjonowania (od przykładów przedwojennych po dzisiejsze). W tym miejscu wypada zwrócić uwagę na fakt podpisywania fotografii imieniem i nazwiskiem (wraz z wilamowskim przydomkiem) wszystkich znajdujących się na nich osób – są to faktyczne użytkowniczki i użytkownicy stroju należący do różnych grup wiekowych, od przedstawicieli najstarszego żyjącego pokolenia Wilamowian, po dzisiejszych nastolatków związanych z zespołem ludowym „Wilamowianie” i młodzieżową grupą teatralną „Ufa fisa”. Kolejny rozdział prezentuje *Elementy strojów wilamowskich* (s. 479–550), zarówno całe części ubioru: spódnice, fartuchy, jupki itp., jak i detale zdobień czy przykłady tkanin. Ilustracje to niemal wyłącznie fotografie, więc być może pomocne (także dla osób szyjących stroje) byłoby uzupełnienie go również o rysunki krojów. Cenne jest za to uwzględnienie w tym katalogu także współczesnych, „niekanonicznych” materiałów (na przykład tkanin tapicerskich używanych do szycia gorsetów). Fakt ten dobitnie pokazuje, że strój wilamowski nie jest jedynie rekonstrukcją pewnego wyobrażonego idealnego wzoru. Inaczej niż w wielu popularnych publikacjach o strojach ludowych, prezentujących stylizowane „sceniczne” kostiumy zawieszane w bezczasie *praesens ethnographicum*, pokazany w książce strój jest żywym elementem lokalnej kultury, który zmienia się – czasem w sposób nieprzewidziany – zależnie od dostępności tkanin, wygody i praktyczności użycia danego kroju czy pojedynczych decyzji twórców i użytkowników, przynoszących nowe mody. Część ilustracyjną zamyka krótki rozdział *Stroje z Wilamowic oczami malarzy* (s. 551–563), prezentujący odnalezione przez autorów książki wizerunki Wilamowianek w sztukach plastycznych, zwłaszcza z okresu

międzywojennego, gdy ideologicznie interpretowana etnografia stanowiła oręż nacjonalizmów – niemieckiego i polskiego, walczących o pozyskanie Wilamowian dla swojej sprawy.

Książka *Wilamowianie i ich stroje* łączy w sobie – także za sprawą wielołośu kilkorga autorów – rzetelną „muzealniczą” etnografię i nowoczesne antropologiczne podejście do zagadnienia, a część merytoryczna pracy jest dobrze zbalansowana z częścią albumową. Publikacja bez wątpienia ma dużą wartość nie tylko dla czytelników zainteresowanych konkretnie wilamowską kulturą materialną. Jestem przekonany, że jako studium przypadku znajdzie odbiorców także wśród osób zainteresowanych strojem ludowym w ogóle oraz badaczy lokalnych tożsamości, z opowieści o stroju przebija bowiem szersza narracja o wilamowskiej wspólnotce. Pracę *Wilamowianie i ich stroje* wyróżnia bardzo osobisty sposób przedstawiania podejmowanego zagadnienia i duża wrażliwość na drugiego człowieka – widać to nie tylko we wspomnianych już podpisach do współczesnych, aranżowanych zdjęć, ale również w opisie materiałów archiwalnych z początku XX wieku. Autorzy dołożyli wszelkich starań, by zidentyfikować przedstawione na fotografiach osoby i wydarzenia: wesela, chrzciny, pogrzeby czy wycieczki krajoznawcze i pielgrzymki, dzięki czemu czytelnik może w nich dostrzec fragmenty losów ludzi z krwi i kości, a nie anonimowe obrazy przeszłości. Takie podejście było możliwe dzięki stosunkowo niewielkim rozmiarom badanej grupy zamieszkałej w obrębie jednej miejscowości oraz dzięki „tutejszości” badaczy – w przypadku większych grup etnograficznych byłoby zatem niezwykle trudne do zastosowania.

Jako zakończenie recenzji opublikowanej w czasopiśmie Instytutu Sławistyki Zachodniej i Południowej UW warto dodać, że z podobnym szacunkiem jak użytkowników i twórców stroju, autorzy potraktowali jego badaczy i wszystkie osoby uczestniczące w dokumentowaniu. Wśród imiennych podziękowań zawartych w rozdziale wstępnym *Sposób badania i dokumentowania stroju wilamowskiego* znalazły się także nazwiska sześciorga studentów ISZiP, uczestniczących w praktykach muzealnych, które miałem przyjemność koordynować we wrześniu 2019 roku (s. 25).

